

Sygn. akt I ACa 1383/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Syndykowi masy upadłości (...) Spółki Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 18 września 2012 r. sygn. akt IX GC 354/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że kwotę 18.000 zł zastępuje kwotą 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Sławomir Jamróg SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak

Sygn. akt I ACa 1383/16

UZASADNIENIE

Powódka A. W. wniosła o zasądzenie od (...) spółka akcyjna w K. kwoty 585.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 15 stycznia 2009 roku. Na uzasadnienie żądania podała, że jest to część wynagrodzenia za obsługę prawną pozwanej spółki, która była uzależniona od debiutu spółki na Giełdzie Papierów Wartościowych.

W dniu 11 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Krakowie wydał nakaz zapłaty, którym nakazał pozwanej spółce by zapłaciła na rzecz powódki kwotę 585.600 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 stycznia 2009 roku oraz kosztami postępowania 14.537 zł w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie sprzeciw do sądu

Strona pozwana (...) spółka akcyjna w K. wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa. Zaprzeczyła, by strony zawarły umowę o uzupełniające wynagrodzenie, na którą powoływała się powódka i zarzuciła, że żądanie zapłaty jest bezzasadne, bowiem umowa, na którą powołuje się powódka nie istnieje i najprawdopodobniej została sfałszowana poprzez zestawienie strony nie podpisanej i nie parafowanej ze stroną stanowiącą element innej umowy. Zaprzeczyła pozwana zwłaszcza prawdziwości pierwszej strony dokumentu. Wskazała też, że za usługi związane z obsługą prawną powódka otrzymała zapłatę, usługi te były wykonane w ramach umowy stałego zlecenia z dnia 17 września 2007 roku i umowy z dnia 12 grudnia 2007 roku, innej niż ta, na którą powołuje się powódka

Wyrokiem z dnia 18 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 18.000 zł tytułem kosztów postępowania.

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 17 września 2007 roku strony zawarły dwie umowy, a to na obsługę

prawną w zakresie związanym z wprowadzeniem akcji pozwanej spółki do obrotu publicznego i na weryfikację projektu umowy operatorskiej. Za obsługę w zakresie wprowadzenia akcji pozwanej do obrotu publicznego powódka miała otrzymać wynagrodzenie 110.000 zł netto.

W dniu 12 grudnia 2007 roku zawarta została pomiędzy stronami kolejna umowa o ogólną obsługę prawną pozwanego w 2008 roku. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 10.000 zł netto miesięcznie. Umowa miała się automatycznie przedłużać na kolejny rok w razie braku sprzeciwu którejkolwiek ze stron złożonego do dnia 30 października 2008 roku.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2009 roku Sąd Okręgowy w Krakowie rozstrzygnął spór na gruncie umowy z 17 września 2007r. o obsługę w zakresie wprowadzenia akcji pozwanej spółki do obrotu publicznego i zasądził od pozwanej spółki na rzecz powódki kwotę 122.000 zł tytułem reszty wynagrodzenia. Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie częściowo uwzględniając apelację strony pozwanej wyrokiem z dnia 30 marca 2010 roku I ACa 139/10 zasądzoną kwotę obniżył, uznając że żądanie obniżenia wynagrodzenia z powodu wad stosuje się także w umowach o świadczenie usług.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał w całości za niesporny i ustalił go w oparciu o oświadczenia stron, a w szczególności jak wskazał o zgodne oświadczenie iż strony nie kwestionują stanu faktycznego uznanego przez sąd za ustalony w sprawie IX GC 211/09 złożone na posiedzeniu 5 czerwca 2012 roku.

Powódka domagając się zapłaty powoływała się na umowę o obsługę prawną z dnia 12 grudnia 2007 roku o uzupełniającym wynagrodzeniu kwocie 40.000 zł i domagała się zapłaty tego wynagrodzenia. Wynagrodzenie to miało być płatne po debiucie giełdowym pozwanego. Wedle twierdzeń powoda pozwany chciał ukryć przed inwestorami swoje rzeczywiste koszty i dlatego zwrócił się do powoda o zawarcie dwóch odrębnych umów o obsługę prawną. Wg jednej umowy powódka miała otrzymywać wynagrodzenie 10.000 zł netto miesięcznie. Wg drugiej, tej tajnej, rzeczywiste wynagrodzenie miało wynosić 50.000 zł netto miesięcznie, a różnica 40.000 zł netto miesięcznie miała zostać zapłacona jednorazowo w styczniu następującym po roku debiutu pozwanego na (...).

Zwrócił Sąd uwagę, że powód przedłożył dwa oryginały tej umowy różniące się jednym zwrotem. Różnicę tę wyjaśnił, że jako pierwszy został podpisany egzemplarz bez zwrotu "i oczekiwaniem na debiut" w § (...)ale już po podpisaniu umowy strony postanowiły uzupełnić tekst umowy o ten zwrot i podpisały kolejny egzemplarz, który je wiąże. Pozwany zaprzeczył zawarciu takiej umowy i stwierdził, że obydwa podpisy zostały od niego wyłudzone, prawdopodobnie przez przedłożenie mu do podpisania kilku egzemplarzy niespornej umowy z 12 grudnia 2007 r. o wynagrodzeniu 10.000 zł

miesięcznie. Twierdził dalej pozwany, że powódka prawdopodobnie przedkładała mu do podpisu umowy odwrócone drugą stroną i między egzemplarze uzgodnionej umowy włożył kartki zawierające na swoim odwrocie §(...)umowy, a z drugiej strony puste, które później powód wypełnił tekstem o uzupełniającym wynagrodzeniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji dokument przedstawiony przez powódkę nie udowadnia, że pozwany złożył oświadczenie zawarte na pierwszej stronie tego dokumentu mimo podpisu pozwanego na jego drugiej stronie. Odmienny układ graficzny obu stron nie pozwala na uznanie ich za część jednego pisemnego oświadczenia woli. Na pierwszej stronie bowiem nie ma odstępów pomiędzy poszczególnymi jednostkami redakcyjnymi umowy, a na drugiej stronie odstępy te występują. Powyższe uprawdopodobnia tezę pozwanego, iż składając podpis na drugiej stronie dokumentu nie składał oświadczenia zawartego na pierwszej stronie, lecz składał inne oświadczenie - prawdopodobnie oświadczenie zawarte w niespornej umowie z tą samą datą o wynagrodzeniu 10.000 zł miesięcznie. Ustalił nadto Sąd, w oparciu o wyjaśnienie Naczelnika Urzędu Skarbowego, że powódka w deklaracji Vat za grudzień 2008 roku nie ujęła faktury z datą 31 grudnia 2008r. na sumę 585.600 zł obejmującej dochodzone wynagrodzenie uzupełniające z tajnej umowy, lecz ujęła tę fakturę dopiero w korekcie deklaracji złożonej w sierpniu 2011 roku - już po otrzymaniu sprzeciwu od nakazu, w którym pozwany zarzucił, że powódka nie ujęła faktury w deklaracji Vat.

Za nieprzekonujące uznał Sąd Okręgowy wyjaśnienia powódki dotyczące odmiennego układu graficznego obydwu stron przedłożonej umowy.

Wskazał nadto Sąd, że tylko zeznanie współpracownicy powódki M. W. potwierdza jej wersję. Jednakże świadek nie była przy zawarciu rzekomej umowy i tylko od powoda dowiedziała się, że prezes pozwanego zaakceptował jej żądanie 50.000 zł miesięcznie. Zeznania te uznał Sąd za niewiarygodne, gdyż pochodzą od wieloletniego współpracownika powódki.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powódka nie udowodniła zawarcia umowy o dodatkowe wynagrodzenie, co czyni, że jej powództwo należało oddalić.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc przy czym uznał, że pozwanemu przysługuje zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2,5 stawki minimalnej.

Apelację od wyroku złożyła powódka. Zaskarżając wyrok w całości zarzuciła:

- naruszenie art. 233 kpc przez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, a przez to ustalenie, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy z dnia 12 grudnia 2017 roku dotyczącej uzupełniającego wynagrodzenia w wysokości 40.000 zł netto miesięcznie, płatnego po debiucie giełdowym pozwanego,
- naruszenie art. 233 kpc poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów zebranych w sprawie, poprzez ustalenie, że powódka sfalszowała umowę stałego zlecenia z dnia 12 grudnia 2007 roku,
- naruszenie art. 233 kpc poprzez uznanie przez Sąd, że powódka zeznała nieprawdę wskazując, że zadeklarowała kwotę podatku VAT od faktury (...) w deklaracji za miesiąc grudzień 2008 roku, pomimo że twierdzenie powódki o takim zadeklarowaniu przedmiotowej faktury było zgodne z prawdą,
- naruszenie art. 233 kpc poprzez bezpodstawne odmówienie wiary dowodom przedstawionym przez powódkę,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że powód nie wykazał faktu zawarcia przedmiotowej umowy stałego zlecenia z dnia 12 grudnia 2007 roku, albowiem podpisana została jedynie jedna strona umowy, strony zaś różniły się graficznie podczas, gdy umowa ta została sporządzona na jednej kartce i podpis Prezesa Zarządu pozwanej spółki znajdował się na końcu umowy, obejmując całą jej treść,
- naruszenie art. 98 kpc oraz § 2 ust. 1 i § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej

udzielonej z urzędu w związku z art. 94 § 4 kpc poprzez niesłuszne zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego wysokości 2,5 krotnej stawki minimalnej.

Wniosła powódka o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz powódki kwoty 585.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 stycznia 2009 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja powódki uzasadniona jest tylko częściowo, a to w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, pozostałym zaś zakresie nie zasługuje na uwzględnienie, chociaż niektóre z podnoszonych zarzutów są uzasadnione i muszą prowadzić do częściowej zmiany ustaleń faktycznych, a w konsekwencji do zmiany oceny prawnej.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji było ustalenie, że pozwany składając podpis na drugiej stronie dokumentu nie złożył oświadczenia zawartego na pierwszej stronie, lecz inne oświadczenie – prawdopodobnie to zawarte w niespornej umowie z tą samą datą. Za takim ustaleniem przemawiać miał odmienny układ graficzny obu stron umowy. Innymi słowy Sąd pierwszej instancji ustalił, że umowa została w taki sposób sfalszowana.

Sąd Apelacyjny ustalenia tego nie podziela, uznając że w tym zakresie zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc i wadliwych ustaleń faktycznych jest uzasadniony.

Zwrócić trzeba uwagę, że powódka przedłożyła pisemną umowę podpisaną przez osobę uprawnioną do reprezentacji strony pozwanej. Strona pozwana co prawda dokument zakwestionowała, jednakże nie zaprzeczyła, by podpis na dokumencie od niej pochodził. Kwestionowała natomiast, by podpisała dokument o treści przedstawionej przez powódkę. Zwróciła przy tym uwagę na brak odstępów pomiędzy jednostkami redakcyjnymi na pierwszej stronie i istnienie odstępów na stronie drugiej.

Ciężar wykazania, że umowa została zawarta oczywiście spoczywa na powódce i powódka podpisany przez stronę pozwaną dokument przedstawiła. O ile zaś pozwana spółka twierdzi, że umowa została sfalszowana, to zgodnie z art. 6 kc okoliczność tę powinna udowodnić.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedstawione przez pozwaną argumenty nie są jednak wystarczające dla wykazania twierdzenia pozwanej o sfalszowaniu umowy, jest to za mało do przyjęcia, że podsunęto do podpisu drugą stronę umowy a potem dopisano pierwszą. Wskazane różnice w rozmieszczeniu tekstu na stronie same w sobie nie są dowodem, że przebieg zdarzeń był taki jak przyjął Sąd pierwszej instancji.

Powódka przedstawiła dokument podpisany przez prezesa strony pozwanej. Pozwana nie zaprzeczyła autentyczności podpisu, twierdziła natomiast, że takiej treści dokumentu nie podpisywała, że podsunęto jej do podpisu drugą stronę umowy, na której nie było istotnych postanowień. Ciężar wykazania tej okoliczności spoczywał na pozwanej. Co więcej, fakt, że dokument z małą poprawką został podpisany drugi raz przemawia za tym, że umowa faktycznie została zawarta. Za co najmniej nieostrożne działanie należałoby bowiem uznać ponowne podkładanie do podpisania sfalszowanej umowy, skoro już raz podpis w taki sposób miałby zostać uzyskany.

Wskazać też należy, że przedsiębiorca dbający o swoje interesy nie podpisuje dokumentów „w ciemno” nie czytając ich i nie można uczynić założenia, że prezes strony pozwanej tak właśnie czynił, byłoby to bowiem działanie nieodpowiedzialne.

Zdaniem strony pozwanej o słuszności jej twierdzeń miałyby świadczyć także okoliczność, że powódka w styczniu 2009 roku po wystawieniu faktury VAT nie ujawniła jej w deklaracji złożonej do Urzędu Skarbowego, a uczyniła to dopiero dokonując korekty w 2011 roku.

W istocie z wyjaśnienia Naczelnika Urzędu Skarbowego wynika, że w korekcie złożonej w dniu 22 sierpnia 2011 roku zwiększona została podstawa opodatkowania o kwoty wynikające z faktury VAT nr (...) wystawionej na kwotę 480.000 zł netto, podatek VAT 105.000 zł w dniu 31 grudnia 2008 roku Grupie (...) SA.

Jednak również ta okoliczność nie może świadczyć o tym, że umowa została sfałszowana. Jest to jedynie dowód, że powódka skorygowała deklarację podatkową i podatek zapłaciła później niż w styczniu 2009 roku. Z żadnych dokumentów nie wynika też, a w każdym razie nie zostały takie przedstawione, by przeprowadzona u powódki kontrola skarbową wykazała nieprawidłowości, zwłaszcza w zakresie spornej faktury.

Zatem same twierdzenia strony pozwanej poparte uwagami na temat rozmieszczenia tekstu na dwóch stronach umowy oraz spóźnionej deklaracji podatku VAT nie są wystarczające dla przyjęcia, że doszło do sfałszowania umowy przez powódkę.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny ustalił, że w dniu 12 grudnia 2007 roku strony podpisały dwie umowy dotyczące obsługi prawnej pozwanej spółki przez powódkę, jedna na kwotę 10.000 zł netto miesięcznie, a druga 40.000 zł netto miesięcznie. Przy czym druga umowa nie została przez Prezesa strony pozwanej ujawniona, bowiem w przygotowywanym w związku z planowanym wejściem pozwanej spółki na giełdę prospekcie emisyjnym nie chciał on ujawniać rzeczywistej wysokości kosztów wydatkowanych na obsługę prawną spółki.

Taka wersja zdarzeń, zdaniem Sądu Apelacyjnego jest bardziej prawdopodobna.

Nie znajduje Sąd też podstaw do dyskredytowania zeznań świadka M. W. tylko na tej podstawie, że jest współpracowniczką powódki.

Jednakże pomimo odmiennych ustaleń faktycznych apelacja powódki w zakresie w jakim kwestionuje oddalenie jej powództwa uwzględniona być nie może.

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych reguluje

- 1) zasady i warunki dokonywania oferty publicznej papierów wartościowych, prowadzenia subskrypcji lub sprzedaży tych papierów wartościowych oraz ubiegania się o dopuszczenie i wprowadzenie papierów wartościowych lub innych instrumentów finansowych do obrotu na rynku regulowanym;
- 2) obowiązki emitentów papierów wartościowych i innych podmiotów uczestniczących w obrocie tymi papierami wartościowymi lub innymi instrumentami finansowymi;
- 3) skutki uzyskania statusu spółki publicznej oraz szczególne prawa i obowiązki związane z posiadaniem i obrotem akcjami takich spółek (art. 1 powołanej ustawy).

Podejmując zatem działania zmierzające do wprowadzenia pozwanej spółki na giełdę osoby ją reprezentujące musiały stosować się do przepisów powyższej ustawy.

Zgodnie z art. 7 ustawy oferta publiczna lub dopuszczenie papierów wartościowych do obrotu na rynku regulowanym wymaga udostępnienia do publicznej wiadomości prospektu emisyjnego. Prospekt emisyjny powinien zawierać prawdziwe, rzetelne i kompletne informacje, przy uwzględnieniu rodzaju emitenta i papierów wartościowych mających być przedmiotem oferty publicznej lub dopuszczenia do obrotu na rynku regulowanym, istotne dla oceny sytuacji gospodarczej, finansowej i majątkowej oraz perspektyw rozwoju emitenta oraz podmiotu udzielającego zabezpieczenia wiarygodności wynikających z papieru wartościowego (podmiot zabezpieczający) oraz dotyczące praw i obowiązków związanych z tymi papierami wartościowymi. Informacje zamieszczone w prospekcie emisyjnym powinny być przedstawione językiem zrozumiałym dla inwestorów oraz w sposób umożliwiający im ocenę sytuacji

tych podmiotów (art. 22 ust. 1 powołanej ustawy). Ustawa określa także podmioty odpowiedzialne za prawdziwość, rzetelność i kompletność informacji zamieszczonych w prospekcie emisyjnym (art. 22 ust 4).

Podmioty odpowiedzialne za prawdziwość i rzetelność informacji podanych w prospekcie emisyjnym odpowiedzialne są cywilnie za szkodę wyrządzoną przez udostępnienie do publicznej wiadomości nierzetelnej, nieprawdziwej lub niekompletnej informacji lub przemilczenie informacji, chyba że nie ponoszą winy (art. 98 ust 1 ustawy), a także na podstawie art. 100 ustawy ponoszą odpowiedzialność karną za podanie w prospekcie emisyjnym nieprawdziwych danych lub zatajenie prawdziwych danych, które w istotny sposób wpływają na treść informacji.

Odnosząc powyższe do niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że pomimo zawarcia spornej umowy i podpisania jej przez obie strony umowa ta jest nieważna i nie może stanowić dla powódki źródła dochodzenia wynagrodzenia za jej wykonanie. Zawierając bowiem umowę strona pozwana przynajmniej na pewien czas chciała ukryć fakt jej zawarcia i obciążenia spółki dodatkową kwotą za świadczoną na jej rzecz pomoc prawną. Celem było nieujawnienie w przygotowywanym wówczas prospekcie emisyjnym spółki związanym z jej wprowadzeniem na giełdę stanu rzeczywistego obciążenia spółki zobowiązaniem za świadczoną na rzecz spółki obsługę prawną. Takie działanie w powołanej ustawie jest penalizowane, a w każdym razie przynajmniej zmierzało do obejścia nałożonego przez ustawę obowiązku podania prawdziwych i rzetelnych informacji istotnych dla oceny gospodarczej i finansowej sytuacji emitenta. Wysokość ponoszonych przez stronę pozwaną kosztów obsługi prawnej, zwłaszcza, że nie były one marginalne, w ocenie Sądu, podlegała ujawnieniu.

Powódka co prawda nie była osobą odpowiedzialną za prawdziwość i rzetelność informacji podanych w prospekcie emisyjnym, jednakże wiedziała, że obowiązek taki spoczywa na stronie pozwanej. Skoro więc w takich okolicznościach zawarła umowę, również jej działanie musi być ocenione jako zmierzające do obejścia prawa, a przez to umowa oceniona jako nieważna na gruncie art. 58 § 1 kc. W konsekwencji umowa ta nie może stanowić podstawy do domagania się wynikającej z niej należności.

Powództwo zatem również i takiej przyczyny musiało zostać oddalone i brak jest podstaw do uwzględnienia apelacji.

Za uzasadnioną uznał Sąd natomiast apelację o ile powódka kwestionowała zastosowanie przy ustaleniu kosztów zastępstwa procesowego zasądzonych dla strony pozwanej 2,5 krotności stawki minimalnej określonej w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Stawka ta dla wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosiła 7.200 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego stawka minimalna jest wystarczająca tak w odniesieniu do stopnia skomplikowania sprawy, jej trudności i potrzebnego nakładu pracy. Wysokość wynagrodzenia należnego za zastępstwo procesowe obniżona została zatem do wskazanej wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sad Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zaś w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc apelację jako nieuzasadnioną oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które to rozporządzenie obowiązywało w dacie wniesienia apelacji.

SSA Sławomir Jamróg SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Teresa Rak